

Sejm przyjął uchwałę ws. wypowiedzi Putina

10 stycznia 2020

Sejm przyjął uchwałę, która ma związek z ostatnimi wypowiedziami Władimira Putina na temat II wojny światowej. Na słowa rosyjskiego lidera zareagował premier Morawiecki, polskie MSZ, IPN. Prezydent Andrzej Duda podsumował, że reakcja Polski była adekwatna.

Przypomnijmy, że prezydent Duda udzielił wywiadu TVP Info, w którym został zapytany m.in. o sposób w jaki polskie władze zareagowały na słowa prezydenta Rosji na temat II wojny światowej. Chodzi o grudniowe wypowiedzi Putina, które wywołały w Polsce prawdziwą burzę. Rosyjski lider poświęcił w nich dużo miejsca Polsce i polskiej polityce do wybuchu II wojny światowej.

„Sejm RP potępia prowokacyjne i niezgodne z prawdą wypowiedzi przedstawicieli najwyższych władz Federacji Rosyjskiej próbujących obciążać Polskę odpowiedzialnością za wybuch II wojny światowej” – głosi uchwała przyjęta przez Sejm. W uchwale zwrócono uwagę, że „po podpisaniu haniebnego paktu Ribbentrop-Mołotow Polska i państwa Europy Środkowo-Wschodniej były pierwszymi ofiarami totalitaryzmów”. Podkreślono, że w wyniku wojny śmierć poniosły miliony ludzi oraz, że „nie kwestionuje się, że narody Związku Sowieckiego poniosły ofiary w walce z III Rzeszą, niestety nie przyniosło to państwom Europy Środkowo-Wschodniej niepodległości i suwerenności, a ich mieszkańcom – poszanowania praw człowieka”.

Zdaniem premiera Mateusza Morawieckiego wydarzyło się coś bardzo ważnego. Premier Polski podkreślił, że wszystkie stronnictwa polityczne „przemówiły” w tej sprawie jednym głosem, wyrażając nadzieję na to, że w innych sprawach też będzie możliwa taka współpraca. „Dzisiaj w Sejmie

Rzeczypospolitej Polskiej wydarzyło się coś bardzo ważnego. Prowokacyjne wypowiedzi rosyjskich polityków fałszujące polską historię spotkały się z ostrą odpowiedzią posłów wszystkich stronnictw politycznych. Specjalną uchwałę w tej sprawie przyjęliśmy jednomyślnie, przez akłamację” – napisał Morawiecki na „Facebooku”, dziękując Sejmowi za jednomyślność.

Podczas gdy premier Morawiecki chwali Sejm za jednomyślność przy przyjmowaniu uchwały związanej z wypowiedziami Putina o Polsce, jeden z posłów Lewicy dokładnie przypatrzył się zdjęciu z sali obrad i wypatrzył „niepasujący” szczegół. Spostrzegawczością wykazał się poseł Krzysztof Gawkowski. „Prawie cały Sejm przez akłamację przyjął uchwałę sprzeciwiającą się manipulowaniem historii przez Federację Rosyjską! Prawie, bo jeden poseł Janusz Korwin-Mikke miał to gdzieś!” – głosi wpis posła na „Twitterze”. I rzeczywiście, na dołączonym zdjęciu widzimy siedzącego sobie spokojnie w pierwszym rzędzie Janusza Korwin-Mikke, lekko przechylonego na bok, wspartego na łokciu. A w tle cały Sejm „na nogach”, okłaskujący uchwałę.

Dlaczego lider Konfederacji znowu „poszedł pod prąd”? Wcześniej w rozmowie z Polsatem Korwin-Mikke stwierdził, że słowa rosyjskiego prezydenta to prowokacja, na którą nie należy reagować. W każdym razie nie tak gwałtownie, ale można było na przykład się... pośmiać. „Prezydent Rosji się ośmieszył, natomiast nie rozumiem, dlaczego my tak ostro reagujemy i dajemy się nabierać na to. Trzeba się z tego powodu śmiać. Nie wiem, dlaczego my nie wykazujemy poczucia humoru. (...) Mamy jakiegoś hopla na punkcie Rosji. Albo jej się boimy strasznie, albo tupiemy nogami. Trzeba się czasami pośmiać” – komentował lider Konfederacji.

11 grudnia lider rosyjskiego państwa uczestniczył w posiedzeniu komitetu organizacyjnego „Pobieda”, poświęconemu przygotowaniom do obchodów 75. rocznicy Zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej. Podczas swojego przemówienia przypomniał, że niedawna rezolucja Parlamentu Europejskiego „postawiła w

jednym szeregu nazistowskich agresorów i Związek Radziecki". „Niemałże oskarża ZSRR na równi z nazistowskimi Niemcami o rozpętanie II wojny światowej. Tak jakby zapomnieli, kto napadł na Polskę 1 września 1939 roku i na Związek Radziecki 22 czerwca 1941 roku” – zauważył Putin. „A ci, którzy usiłują polemizować z takim niczym niepopartym kłamstwem, oskarżani są o wojnę informacyjną przeciwko demokratycznej Europie. To cytaty. My na kłamstwo odpowiadamy prawdą. Nie przestaniemy przywoływać wydarzeń, faktów Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, ujawniać i publikować materiałów archiwalnych w całej ich krasie...” – oświadczył rosyjski prezydent.

Z kolei 19 grudnia podczas corocznej konferencji prasowej Władimir Putin mówił o historii II wojny światowej w kontekście działań podejmowanych w Europie, m.in. o zajęciu przez wojska radzieckie Brześcia w 1939 roku oraz o pakcie Ribbentrop-Mołotow.

Dzień później na spotkaniu z przywódcami państw WNP w Petersburgu Putin zaprezentował dokumenty archiwalne związane z II wojną światową i przedwojennymi relacjami państw europejskich. Rosyjski prezydent mówił także o pomysle postawienia w Polsce pomnika Hitlera, prezentując fragmenty archiwalnego raportu ambasadora Polski w Niemczech Józefa Lipskiego dla ministra spraw zagranicznych Polski Józefa Becka z dnia 20 września 1938 roku. Adolf Hitler proponował wysłać Żydów z krajów europejskich do Afryki. Na to ówczesny ambasador Polski w Niemczech odpowiedział: „Jeśli do tego dojdzie, jeśli zostanie to zaaprobowane, postawimy mu piękny pomnik w Warszawie”.

Następnie 24 grudnia, przemawiając na rozszerzonym kolegium Ministerstwa Obrony Rosji, Władimir Putin, odnosząc się do zacytowanego przez niego podczas nieformalnego posiedzenia WNP dokumentu, powiedział o polskim dyplomacie: „Swołocz, antysemita, nie można go inaczej nazwać”.

Ambasador Niemiec w Polsce Rolf Nickel wyraził za pośrednictwem

„Twittera” stanowisko niemieckiego rządu ws. niedawnych wypowiedzi Władimira Putina na temat genezy wybuchu II wojny światowej i polskiej polityki w przededniu konfliktu. „Stanowisko rządu federalnego jest jasne: Pakt Ribbentrop-Mołotow służył przygotowaniu zbrodniczej wojny napastniczej hitlerowskich Niemiec przeciw Polsce. ZSRR wspólnie z Niemcami uczestniczył w tym brutalnym podziale Polski” – napisał niemiecki dyplomata.

Przewodnicząca ZGW Żydowskich w RP Klara Kołodziejska-Połtyn oraz Naczelny Rabin RP nie zgadzają się ze słowami Władimira Putina o ambasadzie RP w Berlinie Józefie Lipskim. W opublikowanym przez nich wspólnym oświadczeniu ws. wypowiedzi rosyjskiego lidera, słowa Putina zostały określone jako „skandaliczne manipulowanie przez notatką ambasadora RP w Berlinie Józefa Lipskiego z jego rozmowy z Adolfem Hitlerem w 1938 r.”.

Związek nazywa „oburzającymi” ostatnie wypowiedzi Władimira Putina na temat II wojny światowej i roli Polski w jej wybuchu. „Polska, o czym nie wolno zapominać, popierała emigrację swojej 10 proc. żydowskiej mniejszości. Ale czyniła to po części we współpracy z ruchem syjonistycznym, któremu udzielała potajemnie wojskowego wsparcia. Zarazem jednak, gdy III Rzesza wydzieliła w 1938 r. tysiące polskich Żydów, polskie służby dyplomatyczne, w tym ambasador Lipski osobiście, udzielały im wsparcia. Oskarżanie go o antysemityzm na podstawie jednego zdania wyrwanego z kontekstu jest skrajnie nieodpowiedzialne” – możemy przeczytać w oświadczeniu związku.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#)

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net